



Sygn. akt I UK 421/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko Otwartemu Funduszowi Emerytalnemu (...) w W.

o zwrot składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 31 stycznia 2019 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 marca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**I. oddala skargę kasacyjną,**

**II. adw. A. L. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) 1.800 zł (jeden tysiąc i osiemset) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, z tym że kwotę tę należy powiększyć o obowiązującą stawkę VAT.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 marca 2017 r. oddalił apelację powoda M. S. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 23 listopada 2016 r., który oddalił jego powództwo przeciwko Otwartemu Funduszowi Emerytalnemu (...) reprezentowanemu przez Powszechne Towarzystwo Emerytalne (...) o zwrot składek.

Pozwem z 14 września 2014 r. powód domagał się zapłaty od pozwanego w przybliżeniu 14 tys. zł z tytułu pobranych składek, kwestionując ważność umowy członkowskiej z Funduszem.

Pozwany wniósł o oddalenie żądania wskazując, że powód w 2014 r. nabył emeryturę i ustało jego członkostwo w Funduszu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powód był członkiem pozwanego Funduszu z mocy umowy z 13 grudnia 1999 r. Zgromadził środki o wartości 12.552,47 zł. Pozwany 3 lutego 2014 r., zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych, przekazał z rachunku powoda do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych środki o wartości 6.464,52 zł. 23 kwietnia 2015 r. pozwany przekazał pozostałe środki zgromadzone na rachunku powoda na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zamknął jego rachunek. Sąd wskazał, że ubezpieczenie emerytalne jest ubezpieczeniem obowiązkowym (art. 6 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Ubezpieczony urodzony po 31 grudnia 1968 r. jest zobowiązany do zawarcia umowy z otwartym funduszem emerytalnym (art. 39 ust. 1 ustawy). Ubezpieczeni urodzeni po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., z wyjątkiem pobierających emeryturę, mogą na swój wniosek przystąpić - poprzez zawarcie umowy - do wybranego otwartego funduszu emerytalnego (art. 111 ust. 3 ustawy). Ustawa z 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych reguluje zasady wypłaty środków z rachunku w otwartym funduszu emerytalnym. Członek funduszu nie może rozporządzać środkami zgromadzonymi na swoim rachunku, z wyjątkiem rozporządzeń członka funduszu na wypadek jego śmierci (art. 107 ustawy). Oznacza to, iż członek funduszu nie może podjąć decyzji o wypłacie środków zgromadzonych na rachunku funduszu przed osiągnięciem wieku

emerytalnego. Przyznawania i wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w OFE będzie dokonywał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zakład informuje OFE o obowiązku przekazania środków zgromadzonych na rachunku członka OFE na fundusz emerytalny Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) w związku z osiągnięciem przez ubezpieczonego wieku niższego o 10 lat od ustawowego wieku emerytalnego. Przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE następuje przez przeniesienie tych środków na fundusz emerytalny FUS. OFE po poinformowaniu przez ZUS o obowiązku przekazania środków zgromadzonych na rachunku członka OFE na fundusz emerytalny FUS w związku z ukończeniem przez ubezpieczonego wieku niższego o 10 lat od ustawowego wieku emerytalnego, przekazuje na rachunek wskazany przez ZUS część środków zgromadzonych na rachunku członka OFE, odpowiadającą wartości umorzonych jednostek rozrachunkowych. OFE w dniu ustania członkostwa, czyli w dniu wykreślenia członka OFE przez ZUS z Centralnego Rejestru Członków OFE w związku z przekazaniem całości środków zgromadzonych na rachunku członka OFE na fundusz emerytalny FUS, przekazuje ZUS dane dotyczące osób, na rzecz których, zgodnie z wolą członka OFE, miałyby zostać wypłacone, po śmierci członka OFE, środki niewykorzystane przez członka OFE oraz dane dotyczące stosunków majątkowych między członkiem OFE a jego małżonkiem. Członkostwo w OFE ustaje z dniem wykreślenia członka OFE przez ZUS z Centralnego Rejestru Członków Otwartych Funduszy Emerytalnych w związku z przekazaniem całości środków zgromadzonych na rachunku członka otwartego funduszu na fundusz emerytalny FUS.

Żądanie powoda zwrotu zgromadzonych środków na rachunku Otwartego Funduszu Emerytalnego zarządzanego przez pozwanego jest bezpodstawne i w związku z tym powództwo zasługiwało na oddalenie. Umowa członkostwa, łącząca powoda z pozwanym uległa rozwiązaniu na skutek nabycia przez niego prawa do emerytury. Natomiast zgodnie z art. 81 ust. 10 ustawy członkostwo w otwartym funduszu ustaje z dniem wykreślenia członka funduszu przez ZUS z Centralnego Rejestru Członków Otwartych Funduszy Emerytalnych w związku z przekazaniem całości środków zgromadzonych na rachunku członka otwartego funduszu na fundusz emerytalny FUS, co pozwany uczynił 23 kwietnia 2015 r., realizując tym

samym swój ustawowy obowiązek. Skoro między stronami nie istnieje już żaden stosunek prawny, to brak jest podstaw do kierowania przez powoda w stosunku do pozwanego żądań sformułowanych w pozwie.

W apelacji powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, pomimo, że zawarcie umowy przez powoda nastąpiło na skutek wprowadzenia go w błąd co do celu i skutków umowy o przystąpienie do pozwanego OFE, a w konsekwencji wyrządzona została mu szkoda. Wprowadzony został w błąd przez przedstawiciela pozwanego. Gdyby powód wiedział, jakie faktyczne konsekwencje finansowe umowa przyniesie nie zawarłby jej. W konsekwencji wyrządzona została mu szkoda w postaci pobrania od niego składek na OFE, które mógłby gromadzić na własnym rachunku i uzyskać odsetki. Powód wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego 41.450 zł

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji podzielił podstawy prawne rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Mając na uwadze zarzuty apelacji oraz treść pism samego powoda, zauważył, że „powództwo zdaje się opierać na zarzucie wprowadzenia powoda w błąd przez przedstawiciela OFE co do celów i skutków przystąpienia do funduszu”. Chodzi zatem o wadę oświadczenia woli w rozumieniu art. 84 k.c. Do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli miałyby dojść zgodnie z art. 88 k.c. poprzez, „jak należy się domyślać”, doręczenie odpisu pozwu. Co do zasady możliwe jest uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego funduszowi pod wpływem błędu. Jednak powód nie wykazał, że jego przystąpienie do Funduszu nastąpiło po wpływie błędu zdefiniowanego w art. 84 k.c. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby przedstawiciel OFE zapewnił go o tym, że pieniądze przekazane do funduszu mogą być przeznaczone innej osobie bliskiej, np. córce, i stąd jego rozczarowanie co do niemożności odzyskania tych pieniędzy i przekazania ich tej osobie. Pieniądze wpłacone do OFE nie mogą być przekazywane innym osobom za życia ubezpieczonego, a taka możliwość dotyczy tylko przekazywania tych środków po śmierci ubezpieczonego na warunkach określonych ustawowo. Wynika to z przepisów powołanych przez Sąd pierwszej instancji, jak i z samego charakteru przekazywanych składek na ubezpieczenia społeczne. Najprawdopodobniej doszło

do sytuacji, że powód został pouczonej o możliwości wskazania funduszowi osoby, na rzecz której przejdą środki z funduszu w przypadku śmierci członka funduszu w okresie, w którym skutkiem takiego zdarzenia jest możliwość przekazania tych środków wskazanej osobie. Nawet w przypadku skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, skutkiem takiego uchylenia się nie mogłoby być przekazanie, zwrócenie zgromadzonych środków członkowi OFE. Wpłacane środki pochodzą z części składek na ubezpieczenie emerytalne, zatem w wyniku skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli o przystąpieniu do OFE nastąpiłoby przekazanie tych środków do ZUS jako części składki na ubezpieczenie emerytalne (...). Są to środki przymusowo przekazywane i przeznaczone na świadczenia emerytalne ubezpieczonych. Zatem nawet w takim przypadku powództwo o wypłatę tych środków bezpośrednio członkowi OFE byłoby nieuzasadnione. Powództwo nie dotyczyło zapłaty odszkodowania z tytułu wyrządzonej przez OFE szkody, lecz zwrotu przekazanych Funduszowi środków pieniężnych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: I. prawa materialnego: 1) art. 84 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie po stronie powoda nie doszło do złożenia oświadczenia woli wywołanego przez inną osobę; 2) art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy powód skutecznie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci umowy o członkostwie w OFE po wpływem błędu, a zatem odpadła podstawa świadczenia w postaci wpłacania składek do OFE, a co zatem idzie świadczenie to było nienależne i winno być zwrócone powodowi; II. przepisów postępowania: 1) art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zamknięcie rozprawy w sytuacji, gdy między stronami istniały okoliczności, które nie zostały dostatecznie wyjaśnione, na co wyraźnie wskazuje fakt, iż w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd orzekający wskazał, iż *„najprawdopodobniej doszło zatem do takiej sytuacji, że powód został pouczonej o możliwości wskazania funduszowi osoby, na której rzecz przejdą środki z funduszu w przypadku śmierci członka funduszu w okresie, w którym skutkiem takiego zdarzenia jest możliwość przekazania tych środków wskazanej osobie”*, a zatem okoliczność ta nie została dostatecznie wyjaśniona; 2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. poprzez

niewłaściwe zastosowanie i sporządzenie przez Sąd drugiej instancji bardzo lakonicznego uzasadnienia wyroku, w którym motyw wydanego orzeczenia nie są jasne, a jedynie bardzo ogólnikowe, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne.

Pierwszy zarzut nie wyjaśnia na czym polega błędna wykładnia art. 84 k.c. Skarżącemu zapewne chodzi o „niewłaściwe zastosowanie” tego przepisu (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Podał wszak w zarzucie, iż błędnie przyjęto, że „po stronie powoda nie doszło do złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu wywołanego przez inną osobę”. Sąd jednak nie ustalił, że powód był w błędzie zawierając umowę z pozwanym. Zarzut materialny nie jest zasadny, dlatego że nie ma podstawy w ustaleniach stanu faktycznego w sprawie. Można więc ogólnie zauważyć, że powód wprowadzenie w błąd łączy z nieuprawnionym poinformowaniem o możliwości rozporządzenia przezeń za życia środkami zgromadzonymi w Funduszu na rzecz córki. Nie było to możliwe na podstawie prawa leżącego u podstaw zawarcia umowy członkostwa w Otwartym Funduszu Emerytalnym (...), załączonej przez powoda do pozwu. Zgodnie z § 3 tej umowy powód wskazał R. S. jako jedyną osobę, na rzecz której, w razie jego śmierci, miała nastąpić wypłata środków zgromadzonych w Funduszu i niewykorzystanych zgodnie z odrębnymi przepisami. Inna dyspozycja (rozporządzenie) przez ubezpieczonego środkami zgromadzonymi w Funduszu nie była możliwa. W aktach sprawy znajdują się też informacje kierowane do powoda o środkach znajdujących się na rachunku członka otwartego funduszu emerytalnego. Umowy o przystąpieniu do otwartego funduszu emerytalnego miały charakter adhezyjny. Warunki umów określała obowiązująca ustawa (nie inaczej wynika z umowy załączonej do pozwu). W sytuacji powoda miały zastosowanie przepisy obowiązującego prawa, do którego odwołuje się umowa członkowska w Funduszu i kolejne przesyłane mu informacje o środkach znajdujących się na rachunku w Funduszu. Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż granice ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed Sądem powszechnym, w którym nie ustalono działania powoda pod wpływem błędu.

Skoro nie ustalono błędu powoda, to nie ma oparcia drugi zarzut materialny skargi, gdyż nie można zarzucać skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli „w postaci umowy o członkostwie w OFE pod wpływem błędu”. Konsekwentnie nie jest uprawniony zarzut, że „odpadła zatem podstawa świadczenia w postaci wpłacania składek do OFE”, a co za tym idzie nie ma podstaw twierdzenie, że „świadczenie to było nienależne i winno być zwrócone powodowi”. Zarzut naruszenia art. 410 § 2 k.c. w związku z 405 k.c. nie jest zatem zasadny, gdyż środki wpłacone do Funduszu nie stanowiły świadczenia nienależnego. Ponadto przekazanie składek na cele ubezpieczenia emerytalnego było obowiązkowe i ściśle uregulowane w ustawie. Kwestie te należą do prawa powszechnego i są wystarczająco jasne (zob. choćby art. 111 ust. 3 i 4 w związku z art. 22 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach). Można wskazać, że cała składka na ubezpieczenie emerytalne ubezpieczonych, którzy nie przystąpili do otwartego funduszu, przekazywana jest na FUS (art. 111 ust. 7 ustawy). Składki na ubezpieczenie emerytalne odprowadzane do funduszu nie są prywatną własnością członka funduszu, a pochodzą z podziału przekazywanej Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych składki na to właśnie ubezpieczenie i przeliczone na jednostki rozrachunkowe stanowią podstawę nabywania przez członka funduszu uprawnień częściowych do przyszłej emerytury do czasu nabycia prawa do całości środków zgromadzonych na indywidualnym koncie. Zatem składka emerytalna, z uwagi na jej przeznaczenie na tworzenie funduszu emerytalnego, posiada publicznoprawny ubezpieczeniowy charakter, który zachowuje nadal po przekazaniu przez Zakład jej części do funduszu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2008 r., II UK 12/08).

Powód jako ubezpieczony mógł wybrać uczestnictwo w Funduszu i poza wskazanym rozporządzeniem na wypadek śmierci nie mógł rozporządzać środkami w Funduszu, a tym bardziej składkami emerytalnymi. Niezasadnie zarzuca, że pozwany uzyskał świadczenie nienależne w rozumieniu art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c.

Zarzuty procesowe skargi nie są zasadne z następujących przyczyn. Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny (jako kolejna powszechna instancja), a tylko skargę kasacyjną w granicach jej zarzutów

(art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.). Chodzi o to, że poprzestanie tylko na zarzucie naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. nie jest wystarczające, z tej przyczyny, że Sąd powszechny w sprawie objętej skargą mógł uznać za dostatecznie wyjaśnione okoliczności sporne do rozstrzygnięcia. Wówczas stosuje art. 224 § 1 k.p.c. Skarżący zarzuca jednocześnie tylko naruszenie art. 227 k.p.c. z argumentacją, że Sąd wyraził w uzasadnieniu wyroku określoną myśl (o treści jak w zarzucie), której nie wyjaśnił w sprawie. Nie składa się to jednak na naruszenie tych przepisów. Sytuację tę należy uporządkować i stwierdzić, że jeśli w takim kierunku powinno pójść dalej postępowanie dowodowe, to powinno wynikać z twierdzeń i wniosków powoda (a nie z przypuszczenia Sądu), wszak to powód był stroną, która w sprawie obowiązana była przedstawić okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie (art. 187 k.p.c.) a w dalszym postępowaniu formułować wnioski dowodowe. Takiej inicjatywy brak było w sprawie, choć powód był reprezentowany na etapie postępowania apelacyjnego przez procesjonalnego pełnomocnika. Obecnie zaś w skardze nie zarzuca naruszenia innych przepisów procedury, przykładowo art. 217 § 3 k.p.c., art. 232 k.p.c. albo art. 382 k.p.c., czyli nie zarzuca, że okoliczności faktyczne nie zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia albo, że Sąd nie uwzględnił wniosku dowodowego lub, że pominął jakikolwiek materiał zebrany w sprawie. Inaczej mówiąc zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. powinien być połączony z określonym faktem jako przedmiotem dowodu a nie z przypuszczeniem Sądu; choć przypuszczenie to mogło mieć na uwadze opisane wyżej rozporządzenie ubezpieczonego na wypadek śmierci (§ 3 umowy członkostwa załączonej do pozwu). Odnosi się to również do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż uzasadnienie wyroku oddaje treść i przedmiot sprawy, czyli w tym przypadku racji stron, a przed wszystkim powoda. Sąd wyjaśnił w tym zakresie sprawę w warstwie faktycznej i prawnej. Uzasadnienie wyroku nie odpowiada za wynik sprawy, choćby dlatego że sporządza się je już po jego wydaniu. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. nie jest podstawą do kontroli podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Skarżący nie podważa zasadniczych tez skarżonego wyroku, czyli, że ubezpieczony nie mógł rozporządzać składkami ani środkami w Funduszu, z wyjątkiem sytuacji opisanej. Zgodnie z art. 107 ustawy z 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu



funduszy emerytalnych członek funduszu nie mógł rozporządzać środkami zgromadzonymi na swoim rachunku za wyjątkiem rozporządzenia na wypadek śmierci. Ponadto mógł nie przystąpić do otwartego funduszu emerytalnego, wówczas cała składka na ubezpieczenie emerytalne przekazywana była na FUS (art. 111 ust. 3 i ust. 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Powód dopiero w apelacji podał, że zawarcie umowy nastąpiło wskutek wprowadzenia go w błąd co do celów i skutków umowy. Wyżej oceniono, że w sprawie nie ustalono błędu powoda.

Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że ubezpieczony pracownik nie ma roszczenia o zwrot składek, które zostały przekazane zgodnie z prawem przez płatnika pracodawcę do ZUS a potem do otwartego funduszu emerytalnego. Mógł tylko rozporządzić zgromadzonymi środkami na wypadek śmierci. Niedopuszczalne byłoby rozporządzenie ubezpieczonego w ten sposób, że środki te wcześniej otrzyma jego dziecko (*na wydatki szkolne albo wesele*). Taka treść umowy byłaby nieważna jako niezgodna z ustawą (art. 58 k.c. w związku z art. 107 ustawy z 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych). Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż taka umowa nie została wykazana. W sprawie nie został również ustalony błąd skarżącego, który miałby wynikać z poinformowania go o takiej możliwości rozporządzenia zgromadzonymi środkami za życia przez przedstawiciela pozwanego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 4, § 8 pkt 5, § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.